

# Chrzest Pana Jezusa (A)

**Tekst Ewangelii (Mt 3,13-17):** Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».

---

*«Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego»*

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench  
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj przyglądamy się Mesjaszowi – Namaszczonemu – który przybył nad Jordan, «żeby przyjąć chrzest» (Mt 3,13) od Jana. I widzimy Jezusa Chrystusa, którego mesjańskie posłannictwo potwierdzone zostaje tak przez widzialną obecność Ducha Świętego, jak i przez głos samego Ojca, który oznajmia: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie» (Mt 3,17). Oto cudowny, a zarazem motywujący powód do życia: bycie miłowanym i wybranym przez Ojca Niebieskiego. Starajmy się więc przypodobać Ojcu!

W pewnej mierze prosimy o to w dzisiejszej kolekcje mszalnej: «Wszchemogący, wieczny Boże (...), spraw, aby Twoje przybrane dzieci, odrodzone z wody i Ducha Świętego, zawsze żyły w Twojej miłości». Bóg, który jest Ojcem nieskończenie dobrym, zawsze „kocha nas prawdziwie”. Ale czy my mu na to pozwalamy? Czy jesteśmy godni tej Bożej miłości? Czy na nią odpowiadamy?

Abyśmy byli godni boskiej miłości i miłości, Chrystus nadał wodom mocy odradzającej i oczyszczającej, dzięki czemu, kiedy jesteśmy chrzczeni, prawdziwie stajemy się Dziećmi Bożymi. «Ale mógłby ktoś powiedzieć: przecie On jest Święty,

**dla czego wi?c chce by? ochrzczony? Pos?uchaj zatem: Chrystus jest ochrzczony nie po to, aby by? u?wi?cony przez wod?, lecz aby u?wi?ci? wod?» (wi?ty Maksym z Turynu).**

**Wszystko to – bez ?adnej naszej zas?ugi – czyni nas niejako przyrodzonymi w bosko?ci. Jednak?e nie wystarczy poprzesta? tylko na tym pierwszym odrodzeniu: potrzebujemy ci?gle na nowo prze?ywa? Chrzest poprzez pewien rodzaj „drugiego chrztu”, którym jest nawrócenie. Równolegle z Pierwsz? Tajemnic? ?wiat?a Ró?a?ca ?wi?tego – Chrzest Pana Jezusa w Jordanie – nale?y rozwa?a? postaw? Maryi w Czwartej Tajemnicy Radosnej: Oczyszczenie Naj?wi?tszej Maryi Panny. Ona, Niepokalana, Czysta Dziewica, nie sprzeciwia si? podda? obrz?dowi oczyszczenia. B?agamy wi?c J? usilnie o skromno??, szczeroo? i pokoro?, które pozwol? nam nieustannie prze?ywa? nasze w?asne oczyszczenie, nasz w?asny „drugi chrzest”.**

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Chrystus pojawi? si? na ?wiecie i upi?ksza?c go i k?ad?c kres jego nie?adowi, uczyni? go jasnym i radosnym. Uczyni? grzech ?wiata swoim grzechem i sko?czy? z wrogiem ?wiata. U?wi?ci? ?ród?a wód i o?wieci? dusze ludzi» (w. Proklos z Konstantynopola)
- «Zanim wst?pi? do nieba, Jezus poprosi? nas, aby?my szli po ?wiecie i udzielali chrztu. I od tego dnia jest to nieprzerwany ?a?cuch: chrzci si? dzieci, a potem te dzieci chrzcz? dzieci, i dzieci... I dzi? ten ?a?cuch nadal trwa» (Franciszek)
- «Na pocz?tku publicznego ?ycia Jezus przyjmuje chrzest od Jana w Jordanie. Jan ‘g?osi? chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów’ (...). ‘Wtedy przyszed? Jezus’ (...) przyjmuje chrzest. Wówczas Duch ?wi?ty w postaci go??bicy zst?puje na Jezusa, a g?os z nieba og?asza: ‘Ten jest mój Syn umi?owany’ (Mt 3, 13-17). Jest to objawienie si?, (“Epifania”) Jezusa jako Mesjasza Izraela i Syna Bo?ego» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 535)